Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład: 83.503.

ROK XVI. Nr 154 (5299) KIELCE, CZWARTEK, 3 CZERWCA 1965 R.

KOMUNIKAT Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do rad narodowych

NA PODSTAWIE OBWIESZCZEŃ TERYTORIALNYCH KOMISJI WYBORCZYCH, PAŃSTWOWA KOMISJA WYBORCZA PODAJE NASTĘPUJĄCE WYNIKI WYBORÓW DO RAD NARODOWYCH:

I.

DNIA 30 maja 1965 r. odbyły się na obszarze całego państwa wybory do rad narodowych wszystkich stopni, tj. do 5 rad narodowych w miastach wyłączonych z województw (Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań i Wrocław), 17 woj. rad narodowych, 317 powiatowych rad narodowych, 784 miejskich rad narodowych, 39 dzielnicowych rad narodowych, 102 rad narodowych osiedli i 5.238 gromadzkich rad narodowych.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych poszczególnych stopni utworzono 28.919 okręgów wyborczych i 16.660 obwodów głosowania.

Spisy wyborców były wyłożone do publicznego wglądu przez 15 dni, a w szeregu obwodów głosowania — przez 22 dni; prawidłowość spisów sprawdziło 96,2 proc. wyborców.

Wybory do rad narodowych przeprowadziły organy społeczne: terytorialne i obwodowe komisje wyborcze. W skład 1.162 terytorialnych (wojewódzkich, powiatowych, miejskich i dzielnicowych) oraz 16.660 obwodowych komisji wyborczych weszło 149.910 obywateli.

Przy ustalaniu przez komisje wyborcze wyników głosowania w obwodach i wyników wyborów w okręgach wyborczych było obecni mężowie zaufania, wyznaczeni przez komitety Frontu Jedności Narodu.

(Dokończenie na str. 2)

Realizacja programu FJN — ogniwo wieloletnich dążeń i walk chłopskich

(Wywiad z Kazimierzem Banachem)

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę odbędą się w całym kraju obchody Święta Ludowego. W związku z tym zwróciliśmy się do sekretarza NK — Kazimierza Banacha z pytaniami na temat charakteru święta — obchodzonego w roku 70-lecia ruchu ludowego i w kilka dni po wyborach.

Tegoroczne Święto Ludowe zapoczątkuje obchody 70-lecia ruchu ludowego. W jaki sposób wpłynie to na charakter i programy obchodów zbliżającego się święta?

Inaugurując 70-lecie powstania zorganizowanego ruchu chłopskiego w dniu Święta Ludowego, obchodzonego w tym roku 6 czerwca, chcemy podkreślić, że w ideałach Polski Ludowej, które od przeszło 20 lat wcielamy w naszym kraju w życie, zawarte są wiekowe dążenia chłopów do sprawiedliwości i postępu, zawarta jest ich wieloletnia walka o ziemię, władzę i oświatę dla ludu.

Pragniemy, abyśmy sobie w tym dniu uświadomili, że 70-letnia walka ruchu ludowego wniosła wielki wkład w ukształtowanie się idei sojuszu robotniczo-chłopskiego — fundamentu istnienia i rozwoju naszej ludowej Rzeczypospolitej i że jedynie na drodze sojuszu i jedności działania podstawowych sił społecznych w naszym kraju — robotników i chłopów, chłopskie marzenia o Polsce sprawiedliwości społecznej, mogły zostać wcielone w życie.

Osiągnięcia i przeszło 20-letni dorobek naszego kraju są tego najlepszym dowodem.

Święto Ludowe odbędzie się w kilka dni po wyborach. W jaki sposób obchody święta uwzględnią kampanię wyborczą?

Rzeczywiście zarówno przygotowania do obchodów Święta Ludowego jak i same obchody w dniach 5 i 6 czerwca br. staną się naturalnym przedłużeniem tej kampanii.

(Dokończenie na str. 2)

Prezydent Tito w Czechosłowacji

PRAGA, PAP. 2 bm. w godzinach rannych przybył z oficjalną wizytą do Czechosłowacji na zaproszenie prezydenta CSRS i I sekretarza KC KPCz Antonina Novotnego — prezydent Jugosławii, generalny sekretarz KC Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz-Tito z małżonką.

Dziś druga próba lotu amerykańskich kosmonautów

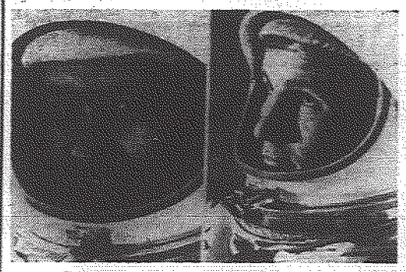

3 czerwca br. nastąpi druga próba lotu dwóch amerykańskich kosmonautów Jamesa A. McDivitt i Edwarda H. White'a, w ramach programu „Gemini". Zostaną oni wystrzeleni w dwuosobowej kabinie „Gemini-Titan" i mają odbyć lot orbitalny, trwający 97 godzin i 30 minut. Amerykański pojazd kosmiczny ma w tym czasie dokonać 62 okrążeń Ziemi. Rekord przebywania w kosmosie należy do pułkownika Walerego Bykowskiego i wynosi 119 godzin i 6 minut.

Plany NASA — amerykańskiej agencji do spraw kosmonautyki i przestrzeni kosmicznej — przewidują przeprowadzenie przez kosmonautów 11 doświadczeń z zakresu medycyny, techniki i nauki.

Na zdjęciu: z lewej — James A. McDivitt, z prawej — Edward H. White.

CAF

Przedstawiciele ambasady CSRS spotkali się z I sekretarzem KW PZPR tow. Fr. Wachowiczem

Jak już informowaliśmy, w Kieleczczyźnie goszczą przedstawiciele ambasady czechosłowackiej w Warszawie — zastępca ambasadora Vladimir Bartoš oraz I sekretarz ambasady — Milan Sperling. Wczoraj goście w godzinach przedpołudniowych spotkali się z I sekretarzem KW PZPR — tow. Franciszkiem Wachowiczem. Zapoznali się także z pracą Wojewódzkiego Domu Kultury zwiedzając przy okazji zorganizowaną tam wystawę filatelistyczną.

Wczoraj przedstawiciele ambasady CSRS bawili również w Ostrowcu. Z-ca ambasadora Wladimir Bartos oraz I sekretarz ambasady Milan Sperling w towarzystwie kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Andrzeja Pierzchały w granicach miasta powitani zostali przez I sekretarza KM — Witolda Kozuba, I sekr. KZ huty — Stanisława Brodę oraz przedstawicieli władz miejskich. Goście zapoznali się z historią i współczesną problematyką Ostrowca. Następnie zwiedzili hutę interesując się eksportem, kooperacją oraz pracą młodzieżowych BPS. W czasie zwiedzania miasta goście zainteresowali się czynami społecznymi, a zwłaszcza budową bazy MKP i nowym szpitalem, który zbudowany został przy dużej pomocy Związku Zawodowego Hutników. Duży podziw zwiedzających wzbudziły obiekty sportowe Ostrowca.

mak

Złote medale dla SHL

W DNIU wczorajszym powrócił z rajdu motocyklowo-samochodowego „Alpenfahrt" w Valden (Austria) fabryczny zespół motorowy SHL, który je chał w składzie: Z. Wieczorek, J. Koneczarek, i Z. Kałuża. Zespół zdobył zespołowo złoty medal i indywidualnie trzy złote medale, zajmując w konkurencji 28 ekip fabrycznych z krajów Europy wschodniej i zachodniej — drugie miejsce. Ekipy reprezentowały 8 państw.

Jest to już drugi sukces międzynarodowy SHL w bieżącym roku.

(w.s.)

Nowy cyklon nad Pakistanem

DELHI, PAP. Dziś po północy czasu lokalnego nad Pakistanem wschodnim przeszedł nowy, potężny cyklon. Jest to już drugi cyklon tego rodzaju w ciągu niespełna miesiąca. W dniu 12 maja nad krajem tym przeciągnął cyklon, w wyniku którego zginęło co najmniej kilkanaście tysięcy osób. Z Dakha donoszą, że odwołano przylot samolotów „a także zawieszono żeglugę przybrzeżną. Na razie brak jest informacji o stratach. Cyklon powstał po kilkudniowych wielkich upałach.

Święto 330-tysięcznej rzeszy chemików

Konferencja prasowa min. A. Radlińskiego

(Inf. wł.) 330 tysięcy osób pracuje w całej Polsce w przemyśle chemicznym, w tym 236 tys. w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego. Ta ogromna armia pracowników chemii obchodzi w najbliższą niedzielę, 6 czerwca swoje doroczne święto „Dzień Chemika". W przededniu święta odbyło się wczoraj w Warszawie spotkanie kierownictwa Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, na czele z kierownikiem resortu — ministrem Antonim Radlińskim, z dziennikarzami.

Tegoroczne obchody centralne odbędą się we Wrocławiu pod hasłem 20-lecia powrotu ziem zachodnich i północnych

(Dokończenie na str. 2)

Kryzys rządowy w Belgii — trwa

BRUKSELA. PAP. Doświadczony polityk belgijski, August de Schryver, rozpoczął wczoraj rozmowy mające na celu wybrnięcie z impasu politycznego, jaki powstał w Belgii po wyborach powszechnych sprzed 10 dni.

Szydłowieccy kamieniarze przodują w kraju

W SZYDŁOWIECKICH Zakładach Kamienia Budowlanego odbyła się, połączona z obchodami Dnia Budowlanych, uroczystość wręczenia załodze tych zakładów sztandaru przechodniego, ufundowanego przez ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz Zarząd Główny Związku Zaw. Pracowników Budownictwa i PMB. Sztandar, będący dotychczas w posiadaniu załogi zakładów w Bolesławcu Dolnośląskim, kamieniarze z Szydłowca otrzymali za zajęcie pierwszego miejsca w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy wśród zakładów kamienia budowlanego w całej Polsce, w II półroczu ub. roku.

Sukces swój zawdzięczają skalnicy i kamieniarze szydłowieccy pomyślnej realizacji zobowiązań produkcyjnych wartości ponad 1,6 mln zł, podjętych dla uczczenia zeszłorocznego Dnia Górnika. Dzięki temu roczny plan produkcyjny wykonano w przeddzień „Barburki" — 3 grudnia, a do końca roku przekroczono go o blisko 10 procent.

Coraz szerzej rozwija się także wewnątrzzakładowe współzawodnictwo pracy. Dwie brygady kierowane przez Adama Ostrowskiego i Kazimierza Kupkowskiego zdobyły już zaszczytne miano Brygad Pracy Socjalistycznej, cztery dalsze zespoły ubiegają się o ten tytuł.

(strz.)

W Dominikanie

NOWY JORK — PARYŻ PAP. Wiadomości z Dominikany otrzymane w środę stwierdzały, że w stolicy kraju — Santo Domingo — zapanował względny spokój, podczas gdy sytuacja na prowincji wygląda jeszcze bardzo niepewnie.

Widoki jakiegoś ogólnego i trwałego uregulowania sytuacji są jednak nadal wielce problematyczne. Z nową inicjatywą w tym względzie wystąpił ostatnio przywódca junty wojskowej Imbert. Oznajmił on, że junta proponuje przeprowadzenie możliwie najszybszej wyborów powszechnych pod nadzorem OPA.

Czerwiec — miesiącem naszej akcji

CORAZ więcej samochodów osobowych i ciężarowych, autobusów, motocykli i skuterów jeździ po naszych drogach. O tym wiemy wszyscy, ale nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak wielki jest przyrost ilości pojazdów mechanicznych. Przypomnijmy, że w 1938 roku w całej Polsce było łącznie 54 tysiące wszystkich samochodów i motocykli. Przed dziesięciu laty, w roku 1955 było ich już 350 tysięcy, dwa lata temu blisko 1,7 miliona, obecnie liczba pojazdów napędzanych silnikami przekroczyła w Polsce 1 milion 800 tysięcy. Jest coraz ciaśniej na wszystkich szosach, drogach i dróżkach. Szczególnie odczuwa się to w miastach — przejdźcie się proszę około trzeciej po południu ulicą Żeromskiego w Radomiu czy Sienkiewicza w Kielcach i popatrzcie co się wtedy dzieje na jezdni!

Nie od dzisiaj zwrócono uwagę na ujemne skutki, jakie pociąga za sobą wciąż rosnący ruch drogowy. Jednym z nich są wypadki, pociągające liczne ofiary w ludziach i powodujące straty całego kraju miliardowe straty materialne. Ogromnym

(Dokończenie na str. 2)

Sytuacja powodziowa na Dolnym Śląsku jest nadal groźna

W CIĄGU minionej doby nie nastąpiła zasadnicza poprawa w sytuacji powodziowej na Dolnym Śląsku. W południowych rejonach województwa, najbardziej dotąd dotkniętych wylewem wód, padają niemal bez przerwy deszcze, co w poważnym stopniu utrudnia i tak już skomplikowaną sytuację.

Na Odrze kulminacyjna fala powodziowa osiągnęła Wrocław. W miejscach, gdzie wały przeciwpowodziowe są niższe, wystąpiły przecieki na zewnątrz. Służba przeciwpowodziowa, wojsko, straż pożarna oraz miejscowa ludność przysypują wały dla zabezpieczenia pozostałych odcinków wałów.

Z północnych rejonów województwa sadeszły wczoraj nie pokojące sygnały — w rejonie powiatu milickiego wystąpiła w kilku miejscach ze swego koryta rzeka Barycz. Do najbardziej zagrożonych miejscowości skierowano wojsko i ekipy ratunkowe ze sprzętem. Alarm powodziowy obowiązuje nadal na terenie całego woj. wrocławskiego.

W środę przed wieczorem nieco poprawiła się sytuacja powodziowa na Opolszczyźnie. Ponadalarmowy poziom wody w Nysie Kłodzkiej spadł w rejonie miasta Nysa do 70 cm, a główną szosą łączącą Opole z Nysą na odcinku Malerzowic mogą już przejeżdżać ciężarówki. Opada także woda na Odrze.

Ewakuowana ludność zaczyna wracać do swych domów. Dla powracających jednostki pułku obrony terytorialnej podstawiają kuchnie polowe dostarczając gorących posiłków. Wojsko w dalszym ciągu ofiarnie pracuje nad umacnianiem wałów i zagrożonych odcinków rzecznych.

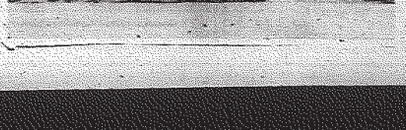

Na zdjęciu: zalane skrzyżowanie dróg w okolicach Kątów Wrocławskich.

Na zdj. obok: amfibie wojskowe niosą pomoc ludności. Wieś Stróże (woj. wrocławskie).

CAF — fot. Wołoszczuk

Nawet ryby mówią o pogodzie...

Słońce — gdzie jesteś?

W TYM roku maj był piękny tylko w piosenkach. Do dokumentacji Państwowego Instytutu Hydrologiczno - Meteorologicznego — nieco dla łatwości odczytania uproszczonej — przeszedł jako mokry i chłodny. Normy opadów dla tego najpiękniejszego miesiąca roku wynoszą 45 mm. Tymczasem tegoroczny maj „wylegitymował" się aż 89 milimetrami. Jednakże nie trzeba się powoływać na „pamięć najstarszych ludzi", by odnaleźć w przeszłości podobne — a nawet gorsze maje. Oto w roku 1962 zanotowano w centralnej Polsce w maju 200 mm opadów. Przekroczenie normy było więc nie dwukrotne, jak w tym roku, lecz pięciokrotne.

Rozpoczął się czerwiec. Jaki będzie? Zakład długoterminowych prognoz meteorologicznych PIHM-u twierdzi, że czerwiec także będzie chłodny i mokry. Opady: powyżej normy. Np. w pierwszej dekadzie maja wynosić 61 mm a temperatura w dzień —

(Dokończenie na str. 2)

Jeszcze jeden sukces polskich architektów

Dwa zespoły polskich architektów zdobyły wysokie wyróżnienia w międzynarodowym konkursie na projekt reprezentacyjnego zespołu budynków w San Sebastian (Hiszpania).

W skład zespołów wchodzą: inż. inż. Krystyna i Jan Dobrowolscy i Jerzy Szanajca oraz inż. inż. Andrzej Dzierżawski, Zbigniew Pawelski i Wiesław Rzepka — wszyscy z SARP Warszawa.

Konkurs był bardzo silnie obsadzony — napłynęło nań ponad 550 prac z całego świata. Uczestnicy mieli za zadanie opracować projekty kilkunastu budynków, m. in. hotelu o 480 miejscach, restauracji, kawiarni, kina, domów towarowych i obiektów sportowych — o łącznej kubaturze 230 tys. m sześc.

USA przygotowują kampanię antykubańską

WASZYNGTON PAP. Jak donosi waszyngteński korespondent PAP rzd. H. Zwiren, propaganda amerykańska montuje znowu kampanię antykubańską.

Oczekiwać należy m. in. posądzeń umierzających do osłabienia gospodarki Kuby przez dezorganizację jej handlu zagranicznego. W izbie Reprezentantów zgłoszona została do ustawy o pomocy dla zagranicy poprawka zabraniająca udzielania jakiejkolwiek pomocy krajom, utrzymującym stosunki handlowe z Hawaną, jednakże dotychczasowe próby narzucenia embargo na handel z Kubą nie dały żadnych rezultatów.

236 ofiar katastrofy górniczej w Japonii

TOKIO. PAP. Według ostatnich doniesień w katastrofie górniczej w południowej Japonii zginęło 236 osób. Dotychczas wydobyto ciała 219 górników. Tym samym liczba śmiertelnych ofiar katastrof w kopalniach węglowych w Japonii w r. 1965 wzrosła do 461 w porównaniu ze 342 w roku ubiegłym. Przywódcy związkowi ogłosili protest przeciwko nieprzestrzeganiu przepisów o bezpieczeństwie pracy przez kierownictwo kopalni.

Szyby na materiał wybuchowy wzdłuż granic NRD

BERLIN. PAP. Na głównych szlakach komunikacyjnych wzdłuż granicy Niemiec zachodnich z NRD zbudowano kamery na materiał wybuchowy, zarówno konwencjonalny, jak i atomowy — donosi w środę dziennik „Neues Deutschland". Kamery te, maskowane jako studnie kanalizacyjne o przekroju 0,8 m, są 5,5 m głębokie i nie mają połączenia z siecią kanalizacyjną. Dziennik podaje, że zostały one zbudowane na zlecenie Bundeswehry i są w dyspozycji jednostki wojskowej z siedzibą w Amberg.

KOMUNIKAT
Państwowej Komisji Wyborczej

(Dokończenie ze str. 1)

Na ogólną liczbę:

2.440 mandatów do wojewódzkich (miejskich w miastach wyłączonych z województw) rad narodowych, kandydowało 3.514 osób;

17.546 mandatów do powiatowych rad narodowych, kandydowało 25.293 osoby;

26.699 mandatów do miejskich rad narodowych, kandydowało 38.111 osób;

2.540 mandatów do dzielnicowych rad narodowych, kandydowało 3.684 osoby;

2.476 mandatów do rad narodowych osiedli, kandydowało 3.524 osoby;

120.625 mandatów do gromadzkich rad narodowych, kandydowało 170.262 osoby.

II.

1. W wyborach do wojewódzkich (miejskich w miastach wyłączonych z województw) rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 19.633.368. W wyborach wzięło udział 18.967.518 osób, czyli 96,61 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 18.956.465, liczba głosów nieważnych wynosi 11.053. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 18.750.953 głosy, czyli 98,92 proc. ważnych głosów. Spośród 3.514 kandydatów na radnych wybranych zostało 2.440 radnych.

2. W wyborach do powiatowych rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 13.170.446. W wyborach wzięło udział 12.764.578 osób, czyli 96,92 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 12.757.349, liczba głosów nieważnych wynosi 7.229. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 12.603.956 głosów, czyli 98,80 proc. ważnych głosów. Spośród 25.293 kandydatów na radnych wybranych zostało 17.546 radnych.

3. W wyborach do miejskich rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 7.493.684. W wyborach wzięło udział 7.209.623 osoby, czyli 96,21 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 7.205.481, liczba głosów nieważnych wynosi 4.142. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 7.166.619 głosów, czyli 99,46 proc. ważnych głosów. Spośród 38.111 kandydatów na radnych wybranych zostało 26.699 radnych.

4. W wyborach do dzielnicowych rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 2.996.563. W wyborach wzięło udział 2.863.970 osób, czyli 95,58 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 2.860.726, liczba głosów nieważnych wynosi 3.244. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 2.833.401 głosów, czyli 99,04 proc. ważnych głosów. Spośród 3.684 kandydatów na radnych wybranych zostało 2.540 radnych.

5. W wyborach do rad narodowych osiedli i gromadzkich rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 9.621.955. W wyborach wzięło udział 9.309.100 osób, czyli 96,75 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 9.301.714, liczba głosów nieważnych wynosi 7.386. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 9.199.568 głosów, czyli 98,90 proc. ważnych głosów. Spośród 173.796 kandydatów na radnych wybranych zostało 122.501 radnych.

Po sesji ministrów obrony NATO

PARYŻ. PAP. Agencja France Presse w komentarzu na temat posiedzenia ministrów obrony krajów NATO, pisze m. in.: „Niejasność i ogólnikowy charakter komunikatu końcowego ma na celu niewypuklanie rozbieżności co do problemu strategii, które dzielą Francję i Stany Zjednoczone.

Komunikat — pisze dalej agencja — precyzuje, że opracowanie planu sił nuklearnych obejmować będzie również siły strategiczne. Jest to novum, nasuwa bowiem myśl, że komitet weźmie pod uwagę całokształt strategicznych sił nuklearnych USA, W. Brytanii i Francji.

BONN. PAP. — Zakończona w Paryżu konferencja ministrów obrony NATO stanowi czołowy temat całej środowej prasy zachodnioniemieckiej, która podkreśla przede wszystkim trzy kwestie: po pierwsze — fakt opowiedzenia się uczestników sesji za utrzymaniem strategii „obrony na wysuniętych pozycjach", po drugie — gotowość do utrzymania dotychczasowego potencjału militarnego paktu atlantyckiego, po trzecie — zapowiedź „zbadania" propozycji amerykańskiej dotyczącej powołania komitetu 4—5 ministrów obrony, mającego wypowiadać się w sprawie użycia broni jądrowej przez NATO.

Nie kryje się przy tym, że takie wyniki konferencji paryskiej idą po myśli Bonn we wszystkich wymienionych punktach. Z nietajoną satysfakcją dzienniki zwracają uwagę, że właśnie NRF jest tym państwem, które — zgodnie z propozycją McNamary — byłoby dopuszczone do ścisłego grona mającego decydować o użyciu broni nuklearnej.

Ze sportu

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE MĘŻCZYZN

W Moskwie i Tbilisi rozegrano w środę kolejne spotkania eliminacyjne XV Mistrzostw Europy w Koszykówce Mężczyzn. Oto wyniki:

Izrael — NRD 56:55
NRF — Szwecja 72:49
Bułgaria — Francja 70:67
CSRS — Finlandia 68:40
Polska — Grecja 74:52
Jugosławia — Hiszpania 113:65
Włochy — Węgry 66:64

PIŁKARZE GÓRNIKA ZABRZE ZDOBYLI PUCHAR POLSKI

Piłkarze wielokrotnego mistrza Polski Górnika Zabrze, wywalczyli cenne trofeum — Puchar Polski, zwyciężając w finałowym meczu rozegranym na neutralnym boisku w Zielonej Górze Czarnych Żagań 4:0 (3:0).

1000-km rajd pieszy na 1000-lecie Państwa Polskiego

W Kielecczyźnie przebywa obecnie inż. Henryk Walczak, członek oddziału PTTK w Łodzi, konstruktor maszyn w miejscowych Zakładach Wytwórczych Urządzeń Termotechnicznych.

W ubiegłym roku inż. Walczak zobowiązał się dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego odbyć samotny 1000-kilometrowy rajd pieszy przez nasz kraj, wykorzystując na ten cel swoje urlopy wypoczynkowe w latach 1964 i 1965.

W lipcu ub. r. inż. Walczak przemaszerował 720 km przez Mazowsze, Podlasie i Mazury zwiedzając po drodze zabytki kulturalne, miejsca walk o wolność, pomniki i inne obiekty charakterystyczne dla danej miejscowości oraz zapoznając się ze współczesnym życiem miast i wsi. Każdy pobyt ma poświadczony przez instytucje lub osoby prywatne w grubym zeszycie, stanowiącym oryginalny dokument tej niezwyczajnej podróży.

W bieżącym roku inż. Walczak w drugim etapie swojego rajdu ma przebyć w czerwcu ponad 300 km przez Góry Świętokrzyskie i Bieszczady. W dniu 1 bm. przyjechał do Radomia, zwiedzając to miasto i jego okolice po drodze do Szydłowca, w którym — jak również w Skarżysku — był w dniu 2 bm. W dniu dzisiejszym ma przeciąć pasmo Gór Świętokrzyskich i przybyć do Kielc.

Inż. Walczak był turystą już jako harcerz. Podczas studiów przez dwa miesiące wakacyjne odbywał rajdy, wówczas kolarskie, po 5—6 tys. km. Ma za sobą także rajdy zagraniczne, np. Wiedeń — Budapeszt, wzdłuż koryta Dunaju. Oprowadził po naszym kraju niejedną wycieczkę młodzieży ze szkół technicznych. Jego siedemnastoletni syn odziedziczył turystyczne hobby z tym, że uprawia je wyłącznie w górach.

Inż. Walczak w br. wykona swoje zobowiązanie w ok. 120 proc. Nie zamierza jednak na tym poprzestać i w roku przyszłym wybierze się na urlopową wędrówkę w Jurę Krakowsko - Częstochowską. (z)

Czerwiec — miesiącem naszej akcji

(Dokończenie ze str. 1)

wysiłkiem wielu instytucji i organów władzy, a także szerokiego aktywu społecznego walczy się z wypadkami drogowymi, zapobiega im. Rocznie w całej Polsce notuje się ponad 26 tysięcy wypadków, ginie w nich ponad 2,5 tys. ludzi, kilkakrotnie więcej zostaje rannych, w tym wielu, w wyniku wypadku pozostaje na zawsze kalekami. Codziennie zdarza się na naszych drogach 75 wypadków. W co dziewiątym ponosi śmierć człowiek.

Różne są przyczyny wypadków — pijaństwo kierowców i pieszych, brak opieki nad dziećmi, niesprawność pojazdów. Ale bardzo częstym powodem katastrofy jest po prostu brak kultury! Kultura jazdy, kulturalne zachowanie się na jezdni musi obowiązywać wszystkich użytkowników dróg, aby jazda samochodem czy motocyklem nie była loterią ze śmiercią. Brak tej kultury to czasem wymuszanie pierwszeństwa, niespodziewane zajeżdżanie drogi, nadmierna szybkość w miejscach gęsto zabudowanych, niezwracanie uwagi na innych użytkowników dróg, jednym słowem — lekceważenie podstawowych przepisów drogowych, lekceważenie bezpieczeństwa własnego i innych ludzi.

Tradycyjnie już każdego roku w czerwcu w Kielecczyźnie organizowana jest akcja pod hasłem **„KULTURA NA JEZDNI"**. Także w tym roku Inspektorat Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach, wspólnie z Polskim Związkiem Motorowym, Państwowym Zakładem Ubezpieczeń i Redakcją „Słowa Ludu" postanowiły ogłosić w naszym województwie czerwiec szczególnym miesiącem kultury na jezdni.

We wszystkich powiatach i miastach, na drogach i ulicach, w godzinach największego nasilenia ruchu pojawią się patrole złożone z przedstawicieli Służby Ruchu MO, PZMot. i naszej redakcji, a także społecznych inspektorów, które będą obserwować zachowanie się kierowców. Obserwacja prowadzona będzie na dłuższych odcinkach, z samochodów cywilnych (nie milicyjnych). W razie popełnienia przez kierowcę rażących i poważnych wykroczeń, będzie on normalnie karany. Drobne wykroczenia będą tylko wskazywane kierowcy po zakończeniu obserwacji. Szczególną uwagę zwróci się właśnie na kulturę zachowania się za kierownicą! Kierowca będzie miał szansę zrehabilitować się, jeżeli zechce dobrowolnie (podkreślamy — dobrowolnie! — nikt nie będzie do tego zmuszał!) odpowiedzieć na trzy pytania z zakresu przepisów drogowych i jeżeli odpowie prawidłowo. Kierowca, który jechał bezbłędnie i odpowie na trzy pytania otrzyma pamiątkowy upominek!

W „Słowie Ludu" publikować będziemy meldunki z przebiegu akcji, podając przy tym nazwiska kierowców, i tych wyróżniających się kulturalną jazdą, i tych mniej kulturalnych.

Na zakończenie akcji zorganizowana zostanie impreza, na którą zaprosi się kierowców. W programie przewidziany jest specjalny quiz z cennymi nagrodami i omówienie doświadczeń całego miesiąca.

Do współpracy w akcji „kultura na jezdni" zapraszamy wszystkie instytucje i osoby zainteresowane wzrostem bezpieczeństwa na naszych drogach. Liczymy na Waszą pomoc!

Ogłaszamy czerwiec miesiącem kultury na jezdni!

(W. Strz.)

Delegacja chińska odleciała do Moskwy

PEKIN. PAP. W środę odleciała z Pekinu do Moskwy delegacja chińska na XIV sesję Chińsko-Radzieckiego Komitetu Współpracy Naukowej i Technicznej. Na czele delegacji stoi Wu Heng, przewodniczący chińskiej sekcji Komitetu i wiceprzewodniczący Komisji Nauki i Techniki ChRL.

Ogniwo dążeń i walk chłopskich

(Dokończenie ze str. 1)

niem wielkiej kampanii politycznej — jaką była kampania przygotowawcza i wybory do Sejmu PRL i do rad narodowych.

Łącząc sprawę przeszło 70-letniej walki i pracy chłopów polskich o Polskę Ludową z naszym wielkim narodowym obrachunkiem z tego, co już zostało dokonane w naszym kraju i co jeszcze musimy zrobić, wykażemy swą postawą na obchodach i manifestacjach, że realizacja wielkiego programu Frontu Jedności Narodu, który znalazł tak wielkie poparcie całego narodu, stanowi naturalne ogniwo wieloletnich dążeń i walk chłopskich i że jego realizacja stanowić będzie dalszy ciąg chłopskiego wkładu w rozwój i lepsze jutro wsi i całego kraju.

Czy moglibyście poinformować czytelników prasy o przygotowaniach do obchodów święta i o organizacji tych obchodów?

Dla przygotowania i przeprowadzenia obchodów Święta Ludowego w całym kraju powołane zostały gromadzkie, powiatowe i wojewódzkie komitety obchodów — w skład których obok działaczy ZSL, PZPR, SD i ZMW weszli przedstawiciele wszystkich organizacji i instytucji działających na wsi.

Obchody zostaną zainaugurowane uroczystą akademią w dniu 5 czerwca w Rzeszowie, w mieście, w którym przed 70 laty odbył się pierwszy zjazd Stronnictwa Ludowego. Na akademię przybędą weterani i zasłużeni działacze ruchu ludowego, delegacje wojewódzkie ZSL, delegacje robotnicze i społeczeństwa Rzeszowa.

Stosownie do miejscowych warunków i możliwości w gromadach organizowane będą akademie, wieczornice, uroczyste otwarte zebrania kół ZSL i pop PZPR, wzbogacone występami artystycznymi. W gromadach znanych z aktywnej działalności społecznej organizowane będą wiece i manifestacje polityczne.

W miejscowościach znanych z tradycji walk chłopskich, mających duży dorobek w rozwoju Polski Ludowej odbędą się manifestacje chłopskie o szerszym zasięgu.

Święto Ludowe stanie się powszechną manifestacją całej wsi pracującej, manifestacja solidarności z narodami walczącymi jeszcze o swą wolność i niepodległość — naszej więzi z wszystkimi pokojowymi i postępowymi siłami na świecie.

Straty przekroczyły 20 mln zł
Likwidacja skutków majowego huraganu

W OSTATNICH dniach podsumowano straty, jakie spowodował w naszym województwie huragan, który przeszedł 19 maja nad niektórymi rejonami Kielecczyzny. Jak wynika z danych PZU, który zarejestrował szkody wyrządzone przez wichurę w 1114 miejscowościach woj. kieleckiego, ogólna suma strat osiągnęła wysokość 20,5 miliona złotych. Największe szkody rozszalały żywioł wyrządził w powiatach: kieleckim, włoszczowskim, jędrzejowskim, radomskim, iłżeckim i lipskim. Między innymi całkowitemu zniszczeniu uległo 131 budynków mieszkalnych, blisko 1900 budynków gospodarczych i 13 budynków użyteczności publicznej.

Przystąpiono już do likwidacji skutków huraganu. Władze wojewódzkie powołały w celu koordynacji tej akcji oraz przyjścia z pomocą osobom i terenom dotkniętym klęską, specjalny zespół pod kierownictwem zastępcy przew. Prezydium WRN inż. Mieczysława Derejskiego. M. in. trwają starania o zapewnienie odpowiednich środków finansowych i materiałów na odbudowę zniszczonych budynków. (wus)

W Boliwii ciągle stan napięcia

MEKSYK. PAP. Mimo iż sytuacja wewnętrzna w Boliwii powraca zwolna do normy, to jednak nadal w pewnych rejonach kraju utrzymuje się stan napięcia i istnieje realna groźba ponownego wybuchu konfliktu. Oddziały wojskowe nadal okupują część zakładów przemysłowych, bądź też znajdują się w pobliżu kopalń zajmowanych przez górników.

W poniedziałek i wtorek nie doszło w Boliwii do incydentów zbrojnych, lecz obserwatorzy polityczni podkreślają, że walki mogą wybuchnąć ponownie, gdyż junta wojskowa zamierza przystąpić do realizacji swego planu zmniejszenia zarobków robotniczych.

Ponieważ konstytucja boliwijska nie pozwala na zmniejszenie zarobków więc wiele tysięcy robotników i górników zwolniono zostanie z pracy, a następnie część z nich przyjęta będzie ponownie, ale już na nowych, znacznie gorszych warunkach. Ogółem przewiduje się zmniejszenie zarobków o około 20 mln dolarów.

Walki w Wietnamie
Nowe straty wojsk reżimowych
5 samolotów USA strącono nad DRW we wtorek i środę

NOWY JORK. PAP. Południowowietnamskie wojska reżimowe, które w sobotę i w niedzielę straciły przeszło 550 żołnierzy w bitwie z powstańcami koło Quang Ngai, we wtorek znowu poniosły dotkliwą klęskę, tym razem w prowincji Pleiku, o 350 km na północny wschód od Sajgonu.

W środę ogłoszono w Sajgonie, że we wtorkowych walkach w Pleiku zginęło lub dostało się do niewoli przeszło 160 żołnierzy reżimowych oraz 2 wojskowych amerykańskich. Powstańcy stracili 21 ludzi.

Partyzanci napadli na konwój wojskowy zdążający do Le Thanh, głównej miejscowości prowincji Pleiku, a potem urządzili udane zasadzki na pododdziały spieszące z odsieczą. Inny oddział powstańczy zaatakował garnizon wojskowy w Le Thanh.

HANOI. PAP. W Hanoi ogłoszono, że siły obrony przeciwlotniczej DRW strąciły w środę 3 amerykańskie odrzutowce wojskowe. We wtorek zestrzelono nad DRW 2 samoloty amerykańskie, a 4 inne uszkodzono.

Kielecczyzna przed Świętem Ludowym

W centralnej akademii w Rzeszowie weźmie również udział 40-osobowa delegacja działaczy ZSL naszego województwa.

W Kielecczyźnie główne uroczystości odbędą się w **Orońsku**, w pow. szydłowieckim. Tam właśnie, w opodal położonym Guzowie miały miejsce krwawe starcia chłopów z granatową policją w 1934 r. W czasie tegorocznych uroczystości nastąpi przekazanie sztandaru dla powiatowej organizacji Stronnictwa.

W bieżącym tygodniu rozpoczęły się otwarte zebrania kół ZSL, na których omawiana jest historia 70-lecia ruchu ludowego oraz sposoby realizacji programów wyborczych Frontu Jedności Narodu. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w wielu gromadach wieczornice i akademie.

Wieś kielecka, z okazji Święta Ludowego podjęła wiele zobowiązań oraz przystąpiła do realizacji wcześniej podjętych czynów. M. in. ludowcy z **Sadowie** w pow. pińczowskim, dzięki realizacji zobowiązań oddadzą do użytku 6 czerwca — świetlicę. Wartość wykonanej pracy przy budowie świetlicy we wsi **Pasturka**, w tym samym powiecie wynosi 80 tys. złotych. Mieszkańcy wsi **Jagodne** w pow. iłżeckim z inicjatywy miejscowego koła ZSL wykonali ogrodzenie szkoły oraz uporządkowali plac przyszkolny. W pow. staszowskim do czynu przystąpiło 10 wsi. Przez kilka dni rolnicy z **Kotuszowa, Grzybowa i Stefankowa** pracowali przy budowie odcinków drogi, a we wsi **Mędrów** przy budowie szkoły-pomnika 1000-lecia. W **Koniemłotach** rozpoczęto zwózkę materiałów na budowę remizy strażackiej. St. D.

Święto chemików

(Dokończenie ze str. 1)

do Polski i rozwoju przemysłu chemicznego na tych terenach. Już w tej chwili przemysł chemiczny rozmieszczony w województwach zachodnich i północnych daje 23 proc. całej produkcji chemicznej kraju i zatrudnia blisko jedną czwartą wszystkich pracowników tego resortu. Po wojnie odbudowaliśmy wszystkie fabryki chemiczne na tych terenach, rozbudowaliśmy i zwielokrotniliśmy ich produkcję, powstało wiele nowych zakładów o profilu produkcyjnym dotychczas nie istniejącym.

Dziennikarze zebrani na konferencji zgłosili pod adresem kierownictwa resortu wiele pytań, na które odpowiadali poszczególni wiceministrowie, dyrektorzy departamentów i zjednoczeń. M. in. podano, że w latach 1966—70 produkcja przemysłu chemicznego w Polsce wzrośnie dwukrotnie, a zatrudnienie o 36 proc.

Szczególnie dużo miejsca zajęła sprawa produkcji płyt gramofonowych, wytwarzanych jak wiadomo w zakładach „Pronit" w Pionkach i w warszawskiej fabryce „Muza". Sprawa ewentualnego przeniesienia całości produkcji do jednej z tych fabryk wywołała wiele kontrowersji nawet między przedstawicielami poszczególnych pism, którzy zarzucali m. in. „Pronitowi" złą jakość wytwarzanej masy do produkcji płyt (w czym „Pronit" jest monopolistą), niewłaściwe opakowania itd. Stanowisko takie spotkało się z natychmiastową ripostą ministra Radlińskiego, który zademonstrował zebranym płyty wytwarzane w „Pronicie" i „Muzie", co pozwoliło naocznie się przekonać, że pod względem estetyki i jakości opakowania płyty z „Pionek" w niczym nie ustępują „rywalkom". Do sprawy tej ustosunkował się także w swym wystąpieniu wiceminister J. Walewski, który stwierdził, że przy skomplikowanej produkcji płyt gramofonowych wiele czynników składa się na ich jakość i trudno powiedzieć dlaczego nasze płyty nie zawsze są najwyższej jakości. W każdym razie badania testowe wykazały, że płyty z masy wytwarzanej w Pionkach nie ustępują jakością płytom wytwarzanym z masy importowanej, a „Pronit" ma większe możliwości, choćby ze względu na nowocześniejsze urządzenia, opanowania trudnej produkcji. Od półtora roku nie było żadnych poważniejszych skarg na jakość pionkowskich płyt i jakości tej nie musimy się już teraz wstydzić. Ministerstwo stoi na stanowisku, że zamiast budować nową fabrykę w Warszawie należy zwiększyć, przy o wiele mniejszych nakładach, produkcję płyt w Pionkach. Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych miesiącach.

O zainteresowaniu, jakie ta sprawa wywołała na wczorajszym spotkaniu, może świadczyć także to, iż minister A. Radliński kończąc spotkanie i mówiąc o perspektywach dalszego unowocześniania naszego przemysłu chemicznego zaprosił równocześnie wszystkich zainteresowanych przedstawicieli prasy na wycieczkę do „Pronitu", wyrażając przy tym nadzieję, że do zwiedzenia „Muzy" zaprosi dziennikarzy Ministerstwo Kultury, do którego fabryka ta należy.

W. STRZEMIEŃ

W skrócie

◆ **WASZYNGTON.** W Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa, na której prezydent Johnson omówił sytuację w Dominikanie. Johnson zapowiedział wycofanie w najbliższym czasie około 2 tys. żołnierzy amerykańskich z tego kraju.

◆ **LONDYN.** Przywódcy dwóch wrogich ugrupowań w Republice Dominikańskiej zgodzili się na neutralizację Pałacu Narodowego, wokół którego w ostatnich dniach dochodziło kilkakrotnie do incydentów zbrojnych. Niemal wszyscy żołnierze junty wojskowej w tym gmachu będą zastąpieni przez oddział Brazylijczyków.

◆ **NOWY JORK.** Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, Fiedorenko, wystosował notę do sekretarza generalnego tej organizacji U Thanta, w której ponownie podkreśla nielegalny charakter publikacji w wydawnictwach statystycznych sekretariatu ONZ wspólnych danych statystycznych dotyczących NRF i Berlina zachodniego.

◆ **TOKIO.** Premier Japonii Eisaku Sato przyjął w środę rezygnację wszystkich członków gabinetu i zamierza skompletować nowy rząd. Według agencji zachodnich, zmiany mają na celu usprawnienie władzy wykonawczej.

◆ **PARYŻ.** Toczące się w Paryżu obrady zgromadzenia Unii Europy Zachodniej oraz sesja ministrów obrony krajów NATO, jak również wizyta w Waszyngtonie kanclerza Erharda, dla których wspólnym mianownikiem są problemy „strategii atlantyckiej" oraz „obrony nuklearnej wolnego świata" stały się dla gaullistowskiego dziennika „La Nation" okazją do przypomnienia raz jeszcze stanowiska Francji w tej dziedzinie. Organ rządzącej partii gaullistowskiej UNR - UDT stwierdza, że „Bonn wydaje się zachowywać pewną nostalgię do WSN. Francja przestrzega Niemców i sojuszników przed błędem, jakim byłoby domaganie się jednoczesnie zjednoczenia Niemiec oraz odstąpienia im broni nuklearnej. Klimat nieodzownego odprężenia między Wschodem a Zachodem mógłby na tym poważnie ucierpieć".

Słońce — gdzie jesteś?

(Dokończenie ze str. 1)

około 17 stopni. Druga dekada ma być nieco cieplejsza (w dzień 20 — 25 stopni), by ustąpić miejsca dekadzie znów chłodniejszej (w dzień do 20 stopni), burzowej i wietrznej.

O pogodzie — niczym w Anglii — mówią dziś wszyscy. Nawet alfabetyczna kolejka telewizyjnego słownika wyrazów obcych została ostatnio naruszona i hasło „meteorologia" zostało omówione poza kolejnością. Korzystając z telewizyjnego autorytetu, głoszącego, iż meteorologia jest to przewidywanie czegoś co jest nie do przewidzenia, pozwoliliśmy sobie sięgnąć po prognozę pogody do źródeł, które można by nazwać półoficjalnymi lub dobrze poinformowanymi — jak kto woli.

Wiadomo więc, że na pogodzie świetnie się znają ogrodnicy, inżynier Maciej Piórkowski z Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa poinformował nas, że tegoroczna wiosna dała się we znaki nie tylko nam ludziom, ale też ogórkom, cebuli i pomidorom. Będą one — jak wiosna — spóźnione, a dziś już wiadomo, że zbiory nasion będą kiepskie. Co gorsza z tych samych przyczyn dają już o sobie znać infekcje mącznika i zgorzeli. Wskutek złych warunków atmosferycznych opóźnione są wszelkie prace pielęgnacyjne a przede wszystkim — odchwaszczanie: jednakże inżynier Piórkowski zaangażował cały swój autorytet w stwierdzenie, że Słońce „jest już w drodze". Tak również twierdzą ogrodnicy, przed którymi spóźniona wiosna spiętrzyła wiele zaległej pracy.

Znanym specjalistą od prognozy pogody (oczywiście poza PIHM-em) jest mgr Jan Landowski — dyrektor Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego. W wywiadzie udzielonym w lutym powiedział, że wiosny w tym roku nie będzie. Kiedy więc będzie lato? Nasze ptaki — mówi mgr Landowski — normalnie składały jaja w ciągu tygodnia. W tym roku niektóre gatunki, np. czarne bociany, składały po 3 tygodnie, a wiele ptaków przewidując burze lub chłody, kilkakrotnie niszczyły jaja. Jednakże teraz ptaki się uspokoiły i troskliwie uwijają się wokół gniazd. Znak to, że nowemu pokoleniu ze strony pogody nic już nie grozi. Także ostatnio linienie zwierząt, zwłaszcza małp, wielbłądów i żubrów, stało się bardziej „zdecydowane" i szybsze. A tegoroczną wiosną ten fizjologiczny proces zmiany szaty zimowej na letnią przebiegał wyjątkowo długo i nieregularnie.

A więc wychowankowie mgr. Landowskiego też spodziewają się słońca i ciepła. Podobnie zresztą jak nadleśniczy lasów kabackich Czesław Darkowski.

Wprawdzie — mówi nadleśniczy — las jeszcze nie „dzwoni" czyli w koronach nie słychać suchego wiatru, ale są już młode szpaki, a sarny wyprowadziły na polany swe młode. Zresztą my, leśnicy, najmniej narzekaliśmy na deszczową wiosnę. Fakt częściowego wyginięcia marcowego miotu zajęcy wskutek chłodów został wynagrodzony wspaniałym wiosennym rozwojem lasów, które tak z dnia na dzień „ciemnieją" (gęstnieją), że trudno je poznać. No i pożarów dotąd nie notowaliśmy.

Rybacy także zacierają ręce. W Związku Wędkarskim oświadczono nam, że ryba „straciła drętwotę" spowodowaną chłodami i deszczem i zaczyna brać. Zresztą rybakom najmniej potrzebne słońce. I tak łowią przed wschodem.

TOMASZ MIECIK
(WiT-AR)

MARGARYNA do wszystkiego — dla wszystkich
958-k

70 lat ruchu ludowego

Miejsce na budowie

DOPIERO dzisiaj widać w pełni niespożytość i siłę ruchu ludowego. Jest on inny niż był — a równocześnie ten sam. W ruchach ideowych nie obowiązują prawa biologiczne. Mimo siedemdziesięcioletniej tradycji — jesteśmy ruchem coraz młodszym, pełnym rozmachu i energii społecznej, stajemy się coraz bardziej nowocześni; naszej działalności na wsi towarzyszy bowiem proces odnowy i odmładzania życia.

Przede wszystkim został wyzwolony z niebytu czas młodego pokolenia wsi — ten czas, który dawniej przepływał bezużytecznie jak rzeka przez pustynię. Dzisiaj młodzież wiejska stanowi zaczyn nowej epoki historycznej, jej ideały przechodzą w stan realizacji, młodzież ta posiada pewność dnia jutrzejszego. Postawa jej jest cwiana wielkim romantyzmem epoki socjalistycznej.

W tej epoce nie błysk szabli stwarzał aurolę, ale uderzenia młotów w Nowej Hucie. Nie cmokierstwa elegantów w kawiarniach, lecz likwidacja analfabetyzmu; w tej epoce człowiek socjalizmu przygotowywał się do swojej wielkiej przyszłości — kuł oręż pokoju.

Ruch ludowy, który doliczył się swoich 70 lat działalności, był i jest obecny w historii kształtowania się współczesnych stosunków społecznych w kraju, wszędzie tam, gdzie o sprawy wsi i państwa walczono.

Ideowość i ofiarność setek tysięcy szeregowych i działaczy tego ruchu, ich służba społeczna z pobudek obywatelskich, wielki patriotyzm mas chłopskich — nadał naszemu ruchowi rangę wielkiego ruchu politycznego, bez którego Polska nie mogłaby budować swojej rzeczywistości tak skutecznie i z takimi wynikami, jakie stały się wspólnym udziałem obozu polskiej demokracji z przewodnią siłą PZPR.

Co zadecydowało o tym, że ruch ludowy stanął na wysokości zadania naszych czasów?

Nie był przecież ruchem opartym na ideologii marksistowskiej, jak ruch robotniczy. Przechodził różne koleje w ciągu 70 lat swojego istnienia. Niektórzy z jego przywódców zakładali współpracę z burżuazją, montowali koalicje przeciwko lewicy polskiej.

Cóż się więc dokonało takiego, że oto po 20 latach Polski Ludowej 70-lecie ruchu ludowego obchodzimy zjednoczeni,

JÓZEF OZGA-MICHALSKI
wiceprezes Naczelnego Komitetu ZSL

w sojuszu z klasą robotniczą i jej partią?

Zniknęło obszarnictwo, kler nie posiada partii politycznych, skończyły się w istocie prawa kapitalistycznego rozwoju wsi — ruch ludowy oczyścił się dzięki reformom, które sam proponował i przeprowadzał, oczyścił się z prawicowego nurtu, z odłamów, które posiadały wsteczne aspiracje polityczne.

Jest to normalne prawo rozwoju; człowiek wybiera swoją lepszą część życia i sam w tym lepszym życiu zmienia się na lepsze.

Ruch ludowy wybrał miejsce na budowie Polski robotniczo - chłopskiej i stał się współgospodarzem tej budowy, przeobraził się w trwały czynnik jedności narodowej państwa ludowego tworzącego socjalistyczną rzeczywistość. Ruch ludowy stał się nową jakością ideowo - polityczną, nową wartością życia narodowego. Jest to fakt o dużym znaczeniu nie tylko w skali naszego kraju. Tkwi w tym procesie przemian wymowa historyczna. Doświadczenie Polski dowodzi, że system wielopartyjny może działać i działa w socjalizmie, że działa na budowie państwa, a nie na polu rozgrywek, że rozporządza wielką siłą moralną całego społeczeństwa.

Warto podkreślić, że na obecnym etapie rozwoju taka wewnętrzna jedność każdego kraju socjalistycznego i solidarność wszystkich państw socjalistycznych jest niezbędna, abyśmy mogli stworzyć skuteczną zaporę dla sił zagrażających pokojowi świata.

Tak się układa rachunek dziejów, że narody chłopskie Azji, Afryki, Ameryki Południowej mają najwięcej historycznych zaległości do odrobienia. Są to olbrzymie rezerwy rewolucji, które przechodzą w stan działania, przeobrażania siebie i świata.

W ciągu tego 20-lecia odwiedzili nas przywódcy i działacze wielu ruchów chłopskich Europy zachodniej, Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Przykład walki i pracy naszego ruchu w sojuszu robotniczo - chłopskim, w jedności działania PZPR i ZSL w budowie ustroju socjalistycznego w Polsce stanowi podstawową naukę jak walczyć razem i jak zwyciężać w budowie socjalizmu i utrwaleniu pokoju.

NASZE Święto Ludowe obchodzimy więc w tym roku nie tylko jako sędziwy, bo siedemdziesięcioletni jubilat, ale również jako partia współczesna, która tkwi w życiu, i z rozwiązywań jego problemów czerpie siły do dalszej działalności, która jest potrzebna miastu i wsi.

30 maja, dzień wyborów, był wielką społeczną weryfikacją przez chłopów drogi, którą obrało nasze Stronnictwo, wiążąc się ideowym sojuszem z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. Głosy oddane przez wieś na kandydatów Frontu Jedności Narodu, na nasz program wyborczy najlepiej świadczą o tym, że polityka pokoju, nowoczesnego przemysłu i rolnictwa, którą prowadzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym znajduje powszechne poparcie.

Chłopi polscy w siedemdziesiąt lat od powołania swojej partii — kiedyś walczący o władzę, ziemię i oświatę dla ludu — dziś pełnoprawni gospodarze ojczyzny obchodzić będą tegoroczne Święto Ludowe w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Obchodzić je będą w przekonaniu, że ogromne środki jakie państwo przeznacza na rozwój rolnictwa w przyszłej pięciolatce, wsparte chłopską pracą, gospodarnością i inicjatywą społeczną kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej wydadzą wielki plon.

Nagrody im. J. Bruna

Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ufundował doroczne nagrody im. Juliana Bruna dla popierania rozwoju młodych kadr dziennikarskich.

Za prace opublikowane w roku 1964 jury przyznało nagrody następującym dziennikarzom: I nagrodę — red. Andrzejowi Krzysztofowi Wróblewskiemu („Polityka"), dwie równorzędne II nagrody — red. Romualdowi Karasiowi („Kurier Lubelski") i red. Hannie Krall („Życie Warszawy"), trzy równorzędne III nagrody — red. Ryszardowi Bankowiczowi („Świat"), red. Ryszardowi Rowińskiemu („Nadodrze") i red. Adamowi Tenecie („Dziennik Polski").

Jednocześnie jury postanowiło wyrazić uznanie za interesujące publikacje: — red. Irenie Dryll („Dziennik Łódzki"), red. Ilonie Paczkowskiej („Dookoła Świata") i red. Januszowi Rolickiemu („Polityka").

Pierwsi autostopowicze wyruszyli na szosy.
CAF — fot. Moroz

Bez taryfy ulgowej

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

POSIEDZENIE Prezydium WRN, które w ubiegłym tygodniu rozpatrywało stan wykonania tegorocznych inwestycji na terenie Kielc raz jeszcze w ostrym świetle ukazało sytuację panującą w naszym budownictwie. Na 140 mln złotych ogólnej wartości planowanych w 1965 roku robót budowlano-montażowych, po czterech miesiącach doliczono się wykonania zaledwie w kwocie 21,5 mln złotych. Budownictwo mieszkaniowe w Kielcach legitymuje się wykonaniem 18 proc. planu, inwestycje w pionie oświaty przewidziane na 20,5 mln zł mogą wyliczyć się dopiero z robót wartości 2,6 mln zł. Lepiej jest w pracach inwestycyjnych gospodarki komunalnej i handlu, ale nie zmienia to ogólnego poglądu na sytuację, z którego wynika, że opóźnienia są poważne i zagrażają całości przedsięwzięć bieżącego roku.

Prawdą jest, że częściowo występują przyczyny, na które sami budowlani mają niewielki wpływ. Na przykład cztery spośród trzynastu budynków zaplanowanych na bieżący rok w tzw. stanie surowym nie mają szans na osiągnięcie przewidywanego zaawansowania, bowiem tereny nie zostały przygotowane, dawne rudery nie wyburzone, a nawet mieszkają w nich lokatorzy. Prezydium MRN ma trudności nie tylko ze znalezieniem zastępczych mieszkań, które trzeba przydzielać przekwaterowanym zachowując normy zagęszczenia, ale także jest skrępowane niekorzystnymi wskaźnikami finansowymi robót rozbiórkowych, które przeprowadza podległe Prezydium MPRB.

Nie tutaj jednak tkwi sedno opóźnień. Rzut oka na sytuację panującą w przedsiębiorstwach budowlanych wyjaśnia skąd bierze się główne zło. Tempo robót można by przyspieszyć, gdyby na najbardziej zagrożonych obiektach **wprowadzić pracę dwuzmianową.** Są jednak przedsiębiorstwa wykazujące dziwną bezradność wobec werbunku robotników. Podczas gdy KPBM i KPBP pracują przy pełnym stanie zatrudnienia, kierownictwo KPB nie potrafi osiągnąć planowanego stanu załogi i daremnie rozgląda się za osiemdziesięcioma pracownikami. — **A może — padło podczas posiedzenia pytanie — ludzie właśnie w KPB nie chcą pracować?**

Wiele przemawia za tym, iż nie był to tylko zwrot retoryczny. KPB dotąd nie zdołało okrzepnąć, wytyka mu się słabą aktywność i brak gospodarności. Budowy nie posiadają projektu organizacji robót. Na ów zarzut udziela się groteskowego wyjaśnienia: robimy takie projekty, ale „biorą w łeb", bo do placu budowy brak dróg dojazdowych dla ciężarówek, więc materiały zamiast składać zgodnie z projektem zagospodarowania placu dowozi się końmi lub przenosi ręcznie i zrzuca gdzie popadnie.

No tak, ale projekt organizacji jest od tego, aby przewidział każdą tego rodzaju trudność i dzięki temu mógł stać się prawdziwym drogowskazem działania. Nikomu nie potrzeba projektów teoretycznych, sporządzonych gdzieś za biurkiem. W KPB, jak widać, tego rodzaju opracowania traktuje się jak sztukę dla sztuki. **Następstwa, to rozgardiasz hamujący postęp robót, a co gorsze bijący rykoszetem załogę po kieszeni. Nic dziwnego, że woli ona szukać lepiej prowadzonych przedsiębiorstw.**

Wśród bieżących zadań znaczne miejsce zajmuje **likwidowanie zaległości w tynkowaniu.** Sprawa znana od dawna i często budowlanym wytykano, lecz mimo to nie mogąca doczekać się rozstrzygnięcia. Zadecydowano, że w celu odciążenia przedsiębiorstw państwowych rozpatrzy się możliwość zlecania tych robót w drodze przetargu — firmom prywatnym.

Być może nie jest to złe wyjście; ale u podstaw tej decyzji znalazł się fakt nieco żenujący. Prezydium WRN znane są ustne wypowiedzi z kierownictwa resortu budownictwa, w myśl których usuwanie zaległości w tynkowaniu można dokonywać kosztem dodatkowego funduszu płac. Obiecywano również dostarczyć kieleckim przedsiębiorstwom specjalny ekwipunek, zwłaszcza komplet rusztowań, bez czego szybsze tempo robót nie byłoby możliwe. **Cóż jednak z tego, skoro obietnice nie zostały poparte żadnymi czynami. Słowa są strawą przyjemną, ale gdy pozostają tylko słowami — nikt się na nich nie utuczy.**

Ujawniono także wiele innych uchybień hamujących postęp robót. Chociaż istnieje oczywista zasada, że główny wykonawca bierze na siebie **obowiązek wyszukania wszystkich niezbędnych na budowie firm specjalistycznych, czyli tak zwanych podwykonawców,** inwestor często musi uganiać się po całym kraju, aby znaleźć chętnych. Postanowiono też ustalić, czy inwestorzy samowolnie nie rezygnują z pewnych budów, bądź nie przesuwają ich rozpoczęcia na inny termin, choć tytuły te figurują w spisie zadań inwestycyjnych objętych uchwałą Prezydium WRN. **Powstały podejrzenia, że takie naruszanie uchwał władz wojewódzkich nie jest faktem odosobnionym.**

Czy istotnie brak przesłanek, aby pracować zgodnie z planem inwestycyjnym, zakładającym — o tym trzeba przypomnieć — dalszą poprawę warunków mieszkaniowych, szybszy rozwój sieci szkół, polepszenie ochrony zdrowia i gospodarki komunalnej?

Takie przesłanki istnieją. Na wymienione cele przyznano odpowiednie środki finansowe, istnieje w mieście wystarczająca liczba przedsiębiorstw budowlanych wyposażonych w niezły sprzęt, a przy tym mogących czerpać z pokaźnego rezerwuaru rąk do pracy w okolicy od dawna uznanej za posiadającą nadwyżki siły roboczej. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, budowy wykazują znaczną koncentrację obiektów (Czarnów, Szydłówek, Zagórska), zdobyto także pierwsze doświadczenia przy budowie metodą uprzemysłowioną, wreszcie kadra techniczna, choć ciągle zbyt szczupła nie zmniejsza się, lecz systematycznie wzrasta. **Jednakże, aby wymienione tu elementy mogły złożyć się w harmonijną całość, musi w końcu zatriumfować kierownicza rola organizatorów naszego budownictwa. Oczekuje się jej od KZB. Ono ponosi główną odpowiedzialność za stan budów w Kielcach i w całym województwie. Podczas posiedzenia Prezydium WRN raz jeszcze o tym przypomniano.**

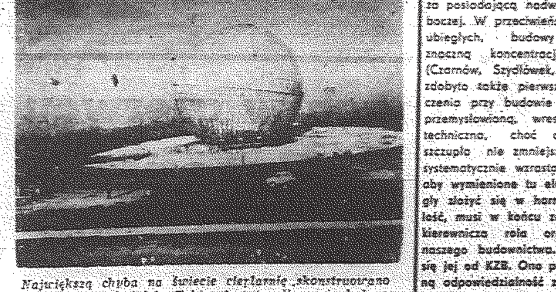

Największą chybą na świecie cieplarnię skonstruowano w Izu, na przedmieściu Tokio. Jest to olbrzymia kula o średnicy 32,2 m i wysokości 80 metrów, umieszczona na podstawie o powierzchni 1.590 m kw. Oryginalna cieplarnia przeznaczona jest dla flory i fauny tropikalnej.
CAF

radio i telewizja

PROGRAM I

6.00 Wiad. 6.05 Muz. i Akt. 8.25 Koncert solistów. 8.50 „Tajniki śledczego postępowania". 9.10 Dla klasy III i IV „O czarowniku i jego uczniu". 9.20 Gra Ork. Dęta. 10.00 „Dr Żabiński przed mikrofonem". 10.10 Koncert muz. oper. 11.00 „Historia za szklankę wina" opow. 11.20 Koncert rozr. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Radio-reklama. 12.45 „Rolniczy kwadrans". 13.00 Dla klasy IV — „Kosmatka z niebieskiego ula", słuch. 13.20 „Kalejdoskop muzyczny" 14.00 „Kamienie mówią", fragm. książki. 14.30 J. Haydn: Scherzando nr 4 C-dur. 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba". 15.00 Wiad. 15.05 Program dnia. 15.10 Koncert solistów. 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 16.25 Radio-reklama. 16.35 Program młodzieżowy. 17.15 „W kraju". 17.40 „Niezwyciężony" odc. opow. 18.00 Wiad. 18.05 „Koncert dnia". 18.50 Radio-reklama. 19.05 Kurs jęz. ang. 19.15 Publ. międzynar. 19.25 „Ze wsi i o wsi". 19.40 Melodie roz. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 Program wieczoru. 20.35 Teatr PR III Festiwal Przyjaźni „Trzy czerwone koperty" słuch. 21.35 Grają ork. tan. 22.00 „Pieśni z pól i lasów". 22.10 A. Areński: Trio fort. d-moll op. 32. 22.50 Melodie jazz. 23.00 Ostat. wiad. 23.15 — 24.00 Muz. tan.

PROGRAM II

6.30 Wiad. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki". 8.45 „Dzień dobry kolego". 9.05 „Koncert dnia". 9.50 Publ. międzynar. 10.00 „Melodie i piosenki w polskich rytmach tan." 10.30 „Jegorka ma nową matkę" fragm. opow. 11.00 Z twórczości B. Bartoka. 11.40 „O łapaniu srok na ogon". 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Polska muz. lud. 12.45 P. Romea: Momenty choreograficzne. 13.00 Koncert solistów. 13.35 „Antykwariat z kurantem" — „Igraszki fortuny". 13.40 Program dnia. 13.45 „W rytmie tańca i piosenki". 14.25 Aud. akt. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 B. Hardy gra na org. Hammonda. 15.10 „Na wesoło". 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wiad. 16.05 „Młodzi dorośli ludzie" fragm. pow. 16.35 „Oskar Kolberg" 17.00 Radio-reklama. 17.25 Muzyka klasyczna. 18.00 „Na warszawskiej fali". 18.25 Publ. międzynar. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.20 Aud. Red. Ekonom. 19.40 E. Wolf-Ferrari: „Czterech gburów" opera komiczna. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sport. 21.40 D. c. opery. 22.50 Koncert zespołu „Studio M-2". 22.50 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.10 „Staruszkowie" — opowiadania romantyczne Alfonsa Daudeta. 17.35 „Pierwsza praca" — aud. w oprac. Z. Majchrzyk. 17.45 „W młodzieżowym rytmie". 18.15 Audycja harcerska.

TELEWIZJA
WARSZAWA I KATOWICE

11.35 Program dla szkół: Historia dla klas V — „Na uczcie u Wierzynka". 12.25 — 17.10 Przerwa. 17.10 Z cyklu „Wychowanie fizyczne" pt „Technika czwórboju". 17.25 Konkurs 5 milionów. 18.25 Wiadomości Dziennika TV. 18.30 Wędrówki TV — „Na ryby" — reportaż z Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie. 19.00 „Chopin 1965", III zestaw filmowy; grać będą: Ewa Maria Żuk, Wiktoria Postnicka, Marta Sosińska, Elżbieta Głabówna. 19.10 „60 dni lata" — kilka propozycji spędzania wakacji przez młodzież. 19.50 „Dobranoc". 20.00 Dziennik TV. 20.20 „Mistrzostwa kajakowe na Wełtawie" — film CSRS (lokalnie). 20.35 Teatr Sfinks: „Człowiek bez twarzy" — widowisko sensacyjne Aleksandra Minkowskiego. Reżyseria — Jan Bratkowski. Reżyseria TV — Irena Sobierajska. Scenografia — Barbara Cybulska. Opracowanie muzyczne — Stefan Zawarski. 21.40 „W poszukiwaniu klienta" — reportaż ekonomiczny. 22.00 Dziennik TV.

JAMES HADLEY CHASE

PUŁAPKA

przekład: KAROL STRUG

58

Rozmyślając dalej doszedłem do wniosku, że klucza do rozwiązania tej tajemnicy muszę szukać gdzie indziej. Wyszedłem na korytarz. Wong zgasił papieresa, poprawił się i skłonił.

— Wyprowadzam się stąd. Czy przy Repulse Bay znajduje się hotel?

Spojrzał na mnie zdziwiony.

— Tak, oczywiście sir. Tam jest hotel Repulse Bay. Bardzo dobry hotel. Czy mam zarezerwować pokój dla pana?

— Tak. Pragnąłbym przeprowadzić się natychmiast. Proszę powiedzieć stagemu, że chcę się rozliczyć.

— Czy nie ma pan dalszych pytań? — zapytał Wong. Twarz jego zdradzała rozczarowanie.

— Nie, chodźmy stąd jak najszybciej.

W pół godziny później siedzieliśmy w Packardzie i jechaliśmy na Repulse Bay na spotkanie przygody z białą kobietą, która była dla mnie bardziej niebezpieczna aniżeli 289.528 pięknych Chinek mieszkających w Hongkongu.

PRYWATNI detektywi też są ludźmi. Zajmują się nie tylko mordercami i zamordowanymi, włamywaczami i cudołożnikami. Prywatni detektywi mają także serce i uczucia. Dlatego też zachwycił mnie wręcz jej widok. Gdy leżałem na plaży koło hotelu Repulse Bay — przeszła wtedy koło mnie. Wysoka, smukła, o blond włosach i złotobrązowej opaleniźnie. Jej wdzięki uwydatniał szkarłatny kostium bikini. Mężczyźni oglądali się za nią bezceremonialnie. Ja także.

Od razu o wszystkim zapomniałem: o zamordowanej Jo An Jefferson, jej mężu, który zginął w wypadku samochodowym i o Leili, która straciła życie w tajemniczy sposób. Widziałem tylko ją — najpiękniejszą kobietę w Hongkongu. Wskoczyła do szmaragdowozielonego morza i popłynęła daleko w głąb, do tratwy. Sama. Postanowiłem dotrzymać jej

59

towarzystwa. Wskoczyłem do wody i popłynąłem w kierunku tratwy.

— Proszę powiedzieć otwarcie — jeśli przeszkadzam pani w samotności — rozpocząłem nieco zdyszany — znikam.

Obserwowała mnie bez specjalnego zachwytu.

— Kim pan jest? — zapytała.

— Nazywam się Nelson Ryan.

Obróciła się na plecy, a ja wdrapałem się na tratwę. Usiadłem obok niej. Cóż za piękny widok! W sensie krajobrazu również! Ukośnie od nas znajdowała się luksusowa, biała willa, którą dzierżawił Jack Jefferson — tak przynajmniej twierdziła moja mała przyjaciółka Leila na krótko przed swoją śmiercią — willa, która stanowiła własność Lin Fana, a obecnie zamieszkała przez Amerykanów: pana Kellinga i jego siostrę.

— Jestem Stella Kelling — powiedziała. Mieszkam tutaj. Przyjemnie jest poznać nową twarz.

„Trzeba mieć szczęście" — pomyślałem.

— Mój brat pisze książkę o Hongkongu — ciągnęła dalej, a ja prowadzę mu gospodarstwo. Podniosła głowę, aby mi się przyjrzeć.

— Mieszka pan w Repulse Bay?

— Tak, a pani?

— Wynajęliśmy willę.

— Własność Chińczyka Lin Fana — dokończyłem. W jej oczach dostrzegłem pewne zaniepokojenie.

— Słusznie, skąd pan to wie?

— Słyszałem o tym. — Zawahałem się i zdecydowałem tak długo jak długo to będzie możliwe nie zdradzać się z tym co wiem.

— Myślałem, że Jack Jefferson dzierżawił ten dom.

Zmarszczyła brwi.

— Jack Jefferson? Zna go pan?

— Pochodził z mojego miasta.

— Jefferson nie żyje. Stracił życie w wypadku samochodowym.

60

— Słyszałem o tym.

— Harry — mój brat — znał go dobrze. Ja spotykałam go rzadko. Zginął w okropny sposób. Straszny to cios dla jego żony.

— Czy pani ją zna?

— Znam, to byłoby za dużo powiedziane, widziałam ją raz. Urocza, mała istotka. Bardzo ponętna. Powiedziała to tak, jak mówi przeważnie kobieta o innych kobietach, z pewnym podtekstem w głosie.

— Zawiozła zwłoki swego męża do Ameryki. Przypuszczam, że zostanie tam. Ostatecznie ojciec Jacka jest milionerem.

Opanowałem pokusę, by nie powiedzieć jej, że Jo An została zamordowana.

— Ktoś mi opowiedział, że Jack dorobił się pieniędzy, opuścił swoją żonę i wynajął willę — powiedziałem.

— Ktoś chciał wywieźć pana w pole. — Wzruszyła ramionami. — Prawdę mówiąc Jack był nicponiem, człowiekiem do niczego. Krążyły opinie, że on... że żył z tej Chinki. Nie mógł sobie pozwolić na wynajęcie willi Lin Fana. Sama myśl o tym jest śmieszna. Kto panu to powiedział?

Warkot motoru zaoszczędził mi odpowiedzi.

— O, jedzie Harry — zawołała Stella.

Motorówka podpłynęła do tratwy. Wysoki, opalony mężczyzna, w niebieskiej koszuli i białych szortach, uśmiechnął się do Stelli.

— Pora na obiad! — Popatrzył na mnie i zapytał: — Któż to dotrzymuje ci towarzystwa?

— To jest Nelson Ryan. Znał Jacka Jeffersona — odpowiedziała Stella, i zwracając się do mnie powiedziała: — To jest mój brat Harry. — Skłoniliśmy się jeden drugiemu.

— Pan znał Jacka? — zapytał Harry. — Co pan mówi...? Czy pozostaje pan tutaj dłużej?

— Około tygodnia, niestety.

(c. d. n.)

CZWARTEK 3 CZERWCA 1965 R.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA: „ROMANTICA" — „Ptaki" — USA, kolor., od lat 16, g. 15.30, 18 i 20.30. Cena biletów 15 i 12 zł.
„MOSKWA" — „Nowy Gilgamesz" — węgierski od lat 18, g. 18.15 i 20.30; „Wojna trojańska" — włosko-franc., kolor., panor., od lat 12, g. 16.
„WARSZAWA" — „Gdzie jest generał" — polski, od lat 11, g. 12, 18 i 20, „Rozkoszne jeżyny" — polski, od lat 12, g. 16. „Zestaw bajek" — g. 11 — seans zamknięty. Seans DKiF — film z myśli społecznej, prod. francuskiej pt. „Dżuma" — g. 18.
„LETNIE" — „Skąpani w ogniu" — polski panor., od lat 12, g. 20.30.
„ROBOTNIK" — „Jesienna miłość" — hiszp. od lat 16, g. 15, 17.15 i 19.30.
„BAJKA" — „Pojedynek na wyspie" — francuski od lat 16, g. 15.45, 18 i 20.15.
„SKAŁKA" — „Kryptonim Cicero" — USA, od lat 17, g. 16, 18 i 20.
„SATELITA" — „Na turystycznych szlakach Krymu" — g. 15 i 16.30, „Znikomość przemijania" — czeski od lat 12, g. 18.
„GÓRNIK" (Białogon) — [illegible] — od lat 14, g. 18.
„SKALNIK" (Wiśniówka) — nieczynne.
„BARTEK" (Zagnańsk) — „Zdrada jest wśród nas" — angielski, od lat 16, g. 19.
„ŚWIĘTOKRZYSKIE" (Suchedniów) — „Zmartwychwstanie" II seria, radz. od lat 16, g. 19.
„ECHO" (Ostojów) — nieczynne.
„OGNIK" (Bugaj Nowa) — nieczynne.

UWAGA: Program filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin.

FOTOPLASTIKON — „Marsylia".
MUZEUM — nieczynne.
SALON spółdzielni „Cepelia" (ul. Rewolucji Październikowej 6) — wystawa obrazów Nikifora Krynickiego.
Teatr im. St. Żeromskiego — Mała Galeria — wystawa grafiki malarki Jadwigi Trzcińskiej.
Klub Międzynarodowej Książki i Prasy „Ruch" (ul. Rewolucji Październikowej 3/11) — wystawa „Paryż i o Paryżu" (sala wystawowa); wystawa pt. „Wzdłuż Adriatyku — od Koperu do Ulcynia" (hol czytelni).

DYŻURY APTEK

Dyżur pełni apteka nr 6 przy ul. Mickiewicza 1.

● Mały „odsiew" ● Chłopcy wybierają przedmioty ścisłe ● Opłaca się „wkuwać" przez cały rok

Już wkrótce będą dojrzali

W KIELECKICH liceach ogólnokształcących i technikach zawodowych trwają egzaminy maturalne. Pierwszą próbę sił stanowiły prace pisemne, o ostatecznych wynikach decydują odpowiedzi ustne. Jak przebiegają egzaminy dojrzałości, jakie są wyniki — z takimi pytaniami zwróciliśmy się do dyrektorów niektórych szkół średnich.

W Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Źródłowej do matury przystąpiło 110 uczniów. Po egzaminie pisemnym odpadła tylko jedna osoba. Z matematyki przeważały oceny dostateczne, zaledwie kilku chłopców uzyskało oceny dobre i bardzo dobre. Z języka polskiego ponad 30 osób zasłużyło sobie na stopnie dobre i bardzo dobre.

Egzaminy ustne w tym liceum rozpoczęły się 28 maja br. Zdaje się egzamin ustny z dwóch przedmiotów — historii i wybranego języka obcego: rosyjskiego lub angielskiego. 29 uczniów znalazło się w szczęśliwej sytuacji, że ze względu na dobre stopnie z historii w klasie X i XI, zostali zwolnieni ze zdawania egzaminu z tego przedmiotu na maturze. A więc opłaca się uczyć solidnie nie tylko przed samą maturą, ale i wcześniej. Z tych samych względów 30 uczniów zostało zwolnionych z egzaminu końcowego z języków obcych.

Jak poinformował nas dyrektor Liceum p. Bolesław Nosal, większość uczniów, bo aż 39, wybrało sobie fizykę jako dodatkowy przedmiot na egzamin maturalny. Drugie miejsce w tej szkole zajmuje geografia (31 uczniów), następnie biologia (19) i chemia (17). Stosunkowo najsłabsze przygotowanie wykazują uczniowie z historii, a najlepsze z fizyki i geografii. Może dlatego, że chłopcy interesują się szczególnie przedmiotami ścisłymi i wybierają się w większości na politechnikę.

W Technikum Chemicznym zakwalifikowano do zdawania matury 68 osób, uczących się w dwóch klasach — analizy chemicznej i techniki przemysłu chemicznego. Jak poinformował nas dyrektor p. Ignacy Nestorowicz po egzaminie pisemnym nikt nie odpadł. Z matematyki ocen niedostatecznych nie było. Z języka polskiego „dwóje" otrzymało pięciu abiturientów, ale zgodnie z regulaminem egzaminów dojrzałości, zostali oni dopuszczeni do odpowiedzi ustnych.

Abiturienci technikum zdają egzamin ustny z tzw. przygotowania zawodowego, obejmującego 3 zasadnicze przedmioty zawodowe i w tym względzie regulamin maturalny nie przewiduje żadnych zwolnień. Natomiast z obowiązującego także egzaminu z „Wiadomości o Polsce i Świecie Współczesnym" zwolniono 9 najlepiej uczących się uczniów. Jakie oceny uzyskują zdający? — dostateczne, równowagę dobre i bardzo dobre.

Zakończyły się już egzaminy maturalne w Technikum Ekonomicznym. Ze 102 uczniów „uprawnionych" do zdawania pomyślne wyniki uzyskało 98 osób. Natomiast 5 osób „nie dojrzało" jeszcze — 1 z ekonomii przemysłu, 1 z przygotowania zawodowego, 1 z „Wiadomości o Polsce i Świecie Współczesnym" i 2 z matematyki. Dyrektor Technikum p. Feliks Gibula jest zadowolony z wyników. 55 proc. uczniów zdających egzamin pisemny z języka polskiego uzyskało oceny dobre i bardzo dobre. Z matematyki 53 proc. abiturientów otrzymało najlepsze stopnie, tylko jedna ocena z tego przedmiotu była niedostateczna. Z egzaminu ustnego z Wiadomości o Polsce 19 osób zostało zwolnionych, a 41 „zarobiło" czwórki i piątki. Zdecydowana większość uczniów uzyskała takie właśnie oceny z przygotowania zawodowego.

(am)

Popisy młodych kelnerów i kucharzy

W konkursie na sprawnego kelnera i kucharza, który odbył się 27 maja br., wzięli udział uczniowie III klas kelnerskich i kucharskich zasadniczych szkół gastronomicznych w Kielcach i Radomiu. Przyszli kelnerzy pokazali jak potrafią obsługiwać konsumenta oraz zdawali egzamin z technologii, towaroznawstwa, zasad żywienia i wiadomości ogólnych. Natomiast przyszli kucharze wykonali określoną potrawę garmażeryjną.

Do eliminacji wojewódzkich dyrekcja KZG zakwalifikowała 6 uczniów. Otrzymali oni upominki, a pozostali uczestnicy konkursu [illegible] poczęstunek.

Z tej szóstki w konkursie na szczeblu wojewódzkim zorganizowanym przez WZPH zakwalifikowała się do eliminacji krajowych uczennica klasy kelnerskiej Alicja Radkowska, z Radomia — uczennica klasy kucharskiej Wolańska. Eliminacje centralne odbędą się w Warszawie w dniach 14—16 czerwca br.

NASZA POCZTA

Podczas ostatniej wichury, jaka przeszła nad Kielcami, został poważnie uszkodzony mój dom przy ul. Okrzei 2 — zerwany został dach, deszcz zamoczył sufity. Zgłosiłem się w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Zaraz następnego dnia przysłano [illegible]. Pracowano przez [illegible] dni do godz. 19. Dobrze pracowała również grupa elektryków. W tym przypadku [illegible] zostało bardzo [illegible] należą się za to [illegible] podziękowania.

JAN TABOROWICZ

OD REDAKCJI: List ten chętnie drukujemy [illegible] przykładami [illegible] częściej [illegible] słowa uznania dla MZBM.

Notatnik kielecki

● W Klubie Budowlanych dziś o godz. 19.30 rozpocznie występ [illegible] estradowy Klub [illegible] Aktorów z programem „[illegible]".

● Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 7 dziękuje dyrekcji [illegible] Komitetowi Opiekuńczemu i załodze zakładu za udział [illegible].

[illegible]

● Na kierownictwem stacji PKP [illegible] rozkładu jazdy PKP obowiązującym od 30 maja br. [illegible] pociąg [illegible] 17.37 [illegible] do Warszawy, ale do Dęblina, pociąg do Częstochowy od 17.35 [illegible] z Krakowa przyjeżdża do Kielc o godz. 16.45, ale o godz. 16.50.

● Spotkanie z trenerem sekcji akrobatyki sportowej „Tęcza" Janem Rutkowskim oraz narodową kadrą akrobatek odbędzie się dziś o godz. 18 w Klubie „Łączność". W programie m. in. film o akrobatkach „Tęczy", pokaz gimnastyczny w ich wykonaniu, gra zespołu muzycznego „Telstar".

● Lokatorzy domu przy ul. Astronautów 3a skarżą się, że już od wielu miesięcy nie sprzątane i nie oświetlane są korytarzyki w piwnicach. Przed kilkoma dniami jeden z lokatorów rozbił tam sobie głowę o cegły.

● 1 bm. około godz. 16 wezwano pogotowie ratunkowe na posesję przy ul. Żołnierzy Radzieckich 14. Lekarz stwierdził zgon 45-letniego Józefa Paździerza, którego kopnął w głowę koń.

● Skórzana teczka czeka na właściciela w sklepie PSS przy ul. Dzierżyńskiego 38.

● Dokumenty na nazwisko Henryk Skrobisz można odebrać w dziale miejskim redakcji.

● W Klubie „Merkury" dziś o godz. 18 kolejna projekcja z cyklu „Wieczór krótkich filmów". W programie „Chwila wspomnień rok 1939", oraz „Ptaki wodne" — Disneya.

Za dużo skarg

[illegible]

(TAPA)

Kiedy egzaminy wstępne?

We wszystkich kieleckich szkołach średnich czeka około 4 tys. wolnych miejsc na nowych uczniów. Stosunkowo najwięcej młodzieży przyjmie 8 techników zawodowych (w sumie 1280 miejsc) i zasadnicze szkoły zawodowe (1080 miejsc). Sześć liceów ogólnokształcących dysponuje 920 miejscami. Zawodowe szkoły przyzakładowe 640 miejscami. W Liceum Technik Plastycznych do klas wstępnych przyjmie się 50 uczniów, a w Liceum Medycznym Pielęgniarstwa 80 dziewcząt.

Jak poinformował nas zastępca szkolnego inspektora w Kielcach p. Kardaś, kieleckie szkoły podstawowe „wypuszczą" około 2 tys. absolwentów. Przypuszcza się, że w roku bieżącym podobnie jak w ubiegłym starać się będzie o przyjęcie do szkół średnich ponad 6 tys. młodzieży. Inspektor szkolny podkreślił, że władze oświatowe zrobią wszystko, aby każdy absolwent szkoły podstawowej, który otrzyma zadowalające oceny podczas egzaminu, znalazł miejsce w wybranej przez siebie szkole średniej.

Egzaminy w bieżącym roku do klas I w technikach zawodowych i klas VIII w liceach ogólnokształcących odbędą się 28 czerwca. W tym dniu kandydaci zdawać będą egzamin pisemny z języka polskiego i matematyki. W zasadzie do zasadniczych szkół zawodowych absolwenci VII klas szkół podstawowych egzaminów nie zdają. Ponieważ jednak na jedno miejsce przypada 2 — 3 kandydatów, egzamin eliminacyjny w tych szkołach odbędzie się 25 czerwca z języka polskiego i matematyki. Do szkół przysposobienia zawodowego zgłaszająca się młodzież przyjmowana będzie bez egzaminów, ale za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN.

Dziś miejskie eliminacje w konkursie „1000-lecie Państwa Polskiego"

Od 2 stycznia 1961 roku trwa konkurs czytelniczy pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego" ogłoszony przez Ministerstwo Oświaty. Dotychczas uczestnicy konkursu m. in. i ze szkół kieleckich opracowali kilka tematów — początki państwa polskiego, nasze walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, rozwój nauki i sztuki polskiej na przestrzeni tysiąca lat i inne.

W tym roku młodzież opracowuje temat — „Historia Polski Ludowej i jej osiągnięcia. Wyzwolenie Ziem Odzyskanych". Dzieci ze szkół kieleckich uwzględniły także przy tym temacie zagadnienia związane z regionem kieleckim. Przeczytały szereg cennych pozycji z literatury, szukały materiałów w prasie, programach radiowych i telewizyjnych, brały udział w spotkaniach z działaczami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi, wyjeżdżały na wycieczki krajoznawcze, opracowały albumy, gazetki, mapy, wykresy itp.

Dziś w Klubie Nauczyciela odbędą się kolejne eliminacje miejskie w tym konkursie organizowane przez Wydział Oświaty i Miejski Ośrodek Metodyczny. Wezmą w nich udział najlepsi uczniowie wybrani przez szkolne komisje.

RADNI Miejskiej Rady Narodowej

Miejska Komisja Wyborcza w Kielcach stwierdza, że w wyborach, które odbyły się 30 maja 1965 roku, następujący kandydaci otrzymali w swoich okręgach wyborczych najwięcej ważnych głosów i zgodnie z art. 67 Ordynacji Wyborczej wybrani zostali na radnych Miejskiej Rady Narodowej:

OKRĘG NR 1

Kazimierz Śliwa, Wacław Biegaj, Stanisław Jarosz, Jadwiga Waluszewska, Barbara Modrzejewska, Marian Grabowski, Karol Wróblewski, Adam Misiewicz.

OKRĘG NR 2

Stanisław Sadaj, Eugeniusz Kot, Zbigniew Wierzchosławski, Zofia Szkudlarek, Ryszard Kosiarski, Krystyna Gronowska, Antoni Ćwiąkała.

OKRĘG NR 3

Bolesław Mraka, Leon Pająk, Olga Strzelec, Zdzisław Dobrut, Jerzy Remszajd, Wacław Hebda.

OKRĘG NR 4

Roman Topolski, Stanisław Kopczyński, Cecylia Lubieniecka, Wiesław Ciechoński, Roman Mazur, Tadeusz Rubik, Lucjan Niczewski, Danuta Gruszka.

OKRĘG NR 5

Stanisław Kopystyński, Stanisław Bidas, Maria Leszczyńska, Zdzisław Gubała, Brunon Delewski, Henryk Rubinkowski.

OKRĘG NR 6

Franciszek Sypuła, Stanisław Staszewski, Jan Kuzia, Roman Sobański, Roman Niewiadomski, Danuta Górska-Tytko.

OKRĘG NR 7

Jerzy Żarek, Bogusław Krupa, Henryk Gostomski, Eugeniusz Machul, Stanisław Kowalski, Jan Pietrzycki, Jolanta Iłłakowicz, Stanisław Mazurek.

OKRĘG NR 8

Eligiusz Wojakowski, Gerard Bednarz, Adam Podolecki, Jarosław Kołodziej, Stefania Stradowska, Józef Sokołowski, Bogdan Sochanek.

OKRĘG NR 9

Jerzy Szmaidel, Wacław Barszczewski, Mirosław Adach, Jerzy Sobieraj, Józef Wróblewski, Zdzisław Gładyszewski, Edward Wołoszyn.

OKRĘG NR 10

Stanisław Zwolski, Jan Sobowiec, Włodzimierz Matwin, Stefan Makarewicz, Jan Gumowski.

OKRĘG NR 11

Zofia Moralska, Józef Durlej, Czesław Jakóbkiewicz, Maria Kwiatkowska.

OKRĘG NR 12

Czesław Szczepańczyk, Zbigniew Gruszko, Tadeusz Kucharzyk, Ignacy Pondel, Irena Kowalska, Marian Chodorowski, Anna Kabzińska, Maria Stemplewska.

Nowe lokale gastronomiczne? — bardzo dobrze
Ale na sprawy drobne nie wolno przymykać oczu

W ostatnich dniach Kieleckie Zakłady Gastronomiczne uruchomiły nowe lokale. M in. uruchomiono pawilon leśny na 100 miejsc konsumpcyjnych przy ul. Planty. Od dwóch dni czynny jest bar-kawiarnia „Klubowa" na Stadionie. Posiada ona 80 miejsc w budynku oraz około 100 na tarasie. Przewiduje się uruchomienie pawilonu letniego o 150 miejscach na Baranówku oraz pawilon typu „Krakus" przy ul. Buczka. Za 10 dni prawdopodobnie rozpocznie pracę restauracja „Świętokrzyska", gdzie obecnie trwają prace remontowe. Tu również ustawione zostaną stoliki pod parasolami czy na pewno? W sierpniu przewiduje się uruchomienie restauracji i kawiarni w Hotelu Centralnym. W najbliższych latach za sumę około 3 mln zł planuje się przebudowę restauracji „Bristol".

Informacja byłaby optymistyczna gdyby nie fakt, że w istniejących lokalach KZG nie wszystko przedstawia się zadowalająco. Wystarczy wstąpić do restauracji „Dworcowej", gdzie widok postrzępionych zasłon w oknach odstrasza przechodniów, a wnętrze od kilku lat domaga się remontu. Również wnętrze baru „Przepióreczka", o którym pisaliśmy w nr 19 maja br. nadal wywołuje smutne uczucie: nie pierwszej czystości podłoga, stosy nie sprzątniętych naczyń i ani jednej serwetki. A przecież bar czy „Dworcową" odwiedzają turyści i podróżni, którzy wywożą z Kielc nie najlepsze opinie nie tylko o KZG, ale również o naszym mieście.

Mimo chłodów są już grzyby

Grzybiarzy informujemy, że mimo niesprzyjającej pogody, mimo chłodów są już grzyby. Wczoraj przyniesiono do naszej redakcji kilkadziesiąt świeżych i dorodnych „boraków". Znaleziono je w lasach za Morawicą.

Wczesne wykrycie GRUŹLICY warunkiem szybkiego powrotu do zdrowia

Z dniem 9 maja br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Kielcach zorganizowało stałą komunikację autobusową między Kielcami a Wrocławiem. Z Kielc odchodzi autobus raz w ciągu dnia w godzinach rannych, wraca z Wrocławia także raz w ciągu dnia — w godzinach popołudniowych. Aby zapewnić pasażerom możliwie wygodne warunki podróżowania na trasę tę skierowano autobus marki „Jelcz-Lux".

Sport

MINĄŁ MIESIĄC...

● *Największym osiągnięciem naszego sportu w maju były występy akrobatek kieleckiej Tęczy na mistrzostwach Polski juniorek. Kielczanki zdobyły w sumie cztery tytuły mistrzowskie: ZESPOŁOWY dziewcząt, trójka Z. DEREJSKA, PIKULSKA, STAŃSKA, w skokach PIKULSKA i na batucie Z. DEREJSKA. Ponadto wicemistrzowskie tytuły wywalczyły: E. Derejska, Spurek i Drozdowska w trójce oraz Sobczyk i Spurek w dwójce.*

Dalsze poważne osiągnięcia zanotował młody pływak KSZO Zbigniew Pacelt bijąc znów krajowe rekordy dzieci. Dokonał tej sztuki pięciokrotnie i obecnie posiada już rekordy kraju we aż w 9 konkurencjach. Tytuł „sportowca miesiąca" musimy więc podzielić między Z. DEREJSKĄ, PIKULSKĄ i PACELTA. Wyróżnić też trzeba motocyklistów SHL za udane starty na arenie międzynarodowej, przede wszystkim dotyczy to WIECZORKA w rajdach i FRELICHA w crossach.

Na uwagę zasługują dwie imprezy poraz pierwszy notowane w kronikach naszego sportu. Mamy na myśli międzyokręgowe mecze lekkoatletów - młodzików (zakończone zresztą pięknym sukcesem) oraz międzynarodowe zawody międzyszkolne TMR Wacyn z kolegami CSRS.

Bardzo dobrze spisywały się pięściarskie zespoły drugoligowe, które efektownym finiszem zakończyły pierwszą rundę rozgrywek. Błękitni okupują pierwszą lokatę w tabeli zaś Broń ma jeszcze pewne szanse na zaatakowanie nawet pierwszej pozycji. „Zespołem miesiąca" są więc z pewnością AKROBATKI TĘCZY a „dyscypliną miesiąca" BOKS.

W spotkaniach z zespołami innych okręgów najlepsze wyniki uzyskali właśnie bokserzy. Ogólnie jednak zanotowaliśmy znowu ujemny bilans. Na 32 mecze 15 zwycięstw i 17 porażek. Lepiej powiodło się młodzieży. w 14 meczach 7 wygranych, 1 remis i 6 przegranych.

PRZED MISTRZOSTWAMI ŚWIATA CROSSOWCÓW

■ **Jak wiadomo, 27 czerwca w Kielcach już po raz trzeci spotkają się najlepsi motocykliści świata w dziewiątej eliminacji mistrzostw crossowych w klasie 250 ccm.** Organizatorzy imprezy przygotowują się do niej niezwykle pilnie. Doskonałe opinie o kieleckim crossie w ub. roku zobowiązują. Działacze kieleccy spisali się tak dobrze, że ostatni kongres FIM jaki się odbył w Moskwie znów Kielcom przyznał organizację takiej eliminacji w roku przyszłym.

Poprzednia eliminacja rozgrywana była w lipcu. Nie był to termin korzystny. Czołówka miała już tak dużo punktów, że nie wszyscy najlepsi musieli przyjechać do Kielc. Nie oglądaliśmy więc m. in. mistrza świata Belga Roberta Joela. Tym razem kielecka impreza odbędzie się wcześniej, co zapewnia start wszystkich najlepszych. Tak się na szczęście składało, że w dotychczasowych ośmiu eliminacjach zwyciężali różni zawodnicy. Początkowo znakomicie spisywał się znany kieleckim miłośnikom sportu radziecki zawodnik **Arbekow**, który wygrał dwie pierwsze eliminacje. Potem dał znać o sobie słynny Anglik **Bickers**. Wreszcie i zeszłoroczny mistrz świata także jako pierwszy zameldował się na mecie. Ostatnia eliminacja odbyła się w Luksemburgu. Bezkonkurencyjny był Joel, który wygrał oba biegi mistrzowskie. Na drugim miejscu znalazł się Arbekow, a na trzecim Bickers.

Aktualnie w łącznej punktacji prowadzi zdecydowanie **Arbekow** mając na koncie 41 pkt przed **Bickersem** 30 i **Joelem** 26 pkt. Ten układ nie ulegnie w najbliższym czasie żadnym zmianom bowiem następną będzie dopiero eliminacja kielecka.

STAR — LUBLINIANKA 2:1

Przygotowujący się do rozgrywek o wejście do II ligi piłkarze Staru rozegrali wczoraj towarzyskie zawody z II-ligową Lublinianką. Wygrali gospodarze 2:1 (1:0). Bramki zdobyli Bielas w 28 min., [illegible]ski w 69 min. oraz samobójcza w 75 min. gry. Mecz stał na przeciętnym poziomie. Star przeważał szczególnie w II połowie i odniósł zasłużone zwycięstwo. Zawody, które oglądało 5 tys. widzów, sędziował p. Komorniczak.

Na ekranach w czerwcu

W kinie „ROMANTICA" po „Ptakach", które budzą grozę, zobaczymy film czechosłowacki pt. „Lęk", ale chociaż jest to film „dreszczowy" — kryminalny ten „lęk" będzie wobec „Ptaków" tylko niczym dreszczykiem i możemy go śmiało traktować jako film rozrywkowy. Ponieważ u nas często filmy jednego gatunku „chodzą stadami", niczym miejskie autobusy, więc następny film pt. „Inspektor Mergan prowadzi śledztwo" — będzie znowu kryminałem, którego twórcą jest jeden z najciekawszych młodych reżyserów angielskich — Joseph Losey. Duży sukces u krytyki i publiczności. Następnie zobaczymy polski komediodramat pt. „Salto" — scenariusz i reżyseria Konwickiego. W roli głównej — Zbigniew Cybulski. Zakończy miesiąc film amerykański „Hud, syn farmera". Jest to nowoczesny western, bardzo interesujący przez zestawienie nie tylko dwóch pokoleń, ale dwóch postaw życiowych.

Kto się interesuje psychologią ludzi chorych, tego zaciekawi węgierski film pt. „Nowy Gilgamesz", którym rozpocznie miesiąc kino „MOSKWA". Następnym filmem będzie „Walkover" reż. Skolimowskiego, film w którym wystąpi również jako scenarzysta i aktor. „Kronika jednego dnia" to interesujący film radziecki, po którym zobaczymy film reż. Haupego „Głos ma prokurator"; pomimo pozorów kryminału jest to film psychologiczny. Następny film — japoński „Mord w Tokio" jest chyba filmem kryminalnym. Wielbicieli Hasi Kwiatkowskiej czeka miła niespodzianka. Zobaczą ją w pierwszym filmie zagranicznym (francuskim) „Tysięczne okno". Będą mogli osobiście stwierdzić, czy jako aktorka spełnia ich nadzieje. O ostatnim filmie pt. „Człowiek który wątpi" nie możemy, niestety, nic powiedzieć prócz tego, że jest produkcji radzieckiej.

W kinie „WARSZAWA" wyświetlane będą filmy w następującej kolejności: „Diabelskie sztuczki" — franc., panor., kolor.; „Chodząc po Moskwie" — radz. panor., „15 do Yumy USA"; „Żywi i martwi" 2 serie, panor.; „Rio Bravo" USA, kol.; „Żona dla Australijczyka" polski, panor.; „Karmazynowy pirat" USA, kolor.; „Statek Emila" franc., panor.; „Zabawa na 162" ang.

W kinie „ROBOTNIK" zobaczymy kolejno następujące obrazy: „Wiosenna miłość, jesienna miłość" — hiszp., „Jeśli masz rację" — radz., „Banda" — polski, „Ave Regina" — włoski, „Strzał we mgle" — radz. „Dzień za dniem bez nadziei" — włoski i „Zalotnik" — franc.

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu", RSW „Prasa", Kielce, Plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: [illegible], Jarosław Kołodziej (sekretarz redakcji), Andrzej Małachowski, Karol Strug (kier. „Magazynu Niedzielnego") i Lech Winiarski (p.o. redaktora naczelnego). Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 24-08, zastępca redaktora naczelnego 22-35, sekretarz redakcji 25-47, dział „Magazyn Niedzielny" 47-25, dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-82. Oddział w Radomiu, [illegible]. Oddział w Ostrowcu ul. Czysta 18 — tel. 299. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój Nr 27, tel. 22-61. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń Kielce, Żeromskiego 5, tel. [illegible]. Cena ogłoszenia drobne osobiste 2 zł, handlowe 3 zł za słowo. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Egzemplarze zdeaktualizowane można [illegible] do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 14. Druk: RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44 i 64-65.